

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SO Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2018 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. z siedzibą we W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 7 sierpnia 2018 r.

sygn. akt IC 234/18

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rawiczu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Powód P. z siedzibą we W. wniósł pozew przeciwko pozwanej M. S. o zapłatę kwoty 1.413,99 z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa zaprzeczając twierdzeniom faktycznym pozwu w ogóle.

Sąd Rejonowy w Rawiczu wyrokiem zaocznym z dnia 7 sierpnia 2018 roku w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. kosztami postępowania obciążył powoda.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 65 k.c. w zw. z art. 117 k.c. przez niezastosowanie normy wynikającej z § 2 tj. dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez stronę przeciwną,

- art. 118 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że ugoda podjęta przez stronę pozwaną nie stanowiła o umówieniu się stron co nowego terminu wymagalności roszczenia, a zarazem nie stanowiła o dorozumianym zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.413,99 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia

zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodowej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na wstępie podkreślić należy, iż Sąd pierwszej instancji jest niekonsekwentny. Sąd ten bowiem uznał, iż wyrok jest wyrokiem zaocznym (zgodnie z art. 339§1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny), a jednocześnie w uzasadnieniu wyroku stwierdził, iż strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa zaprzeczając twierdzeniom faktycznym pozwu w ogóle. Zajęcie zaś przez stronę pozwaną stanowiska w sprawie wyklucza wydanie wyroku zaocznego. W okolicznościach zaś przedmiotowej sprawy pozwana złożyła do Sądu pismo, w którym wniosła o umorzenie sprawy, wskazała, iż spłaca raty, obecne jest w trudnej sytuacji materialnej, spłaci raty w ratach miesięcznych oraz iż nie stawi się na rozprawę z powodu wizyty lekarskiej z niepełnosprawnym synem. Z oświadczenia tego nie wynika aby pozwana „zaprzeczyła okolicznościom pozwu w ogóle”.

Ponadto Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że uzasadnienie Sądu Rejonowego w żadnej części nie odnosi się do konkretnych okoliczności sprawy, nie wskazuje kiedy została zawarta umowa pożyczki, umowa cesji, pomija zawarte pomiędzy stronami ugody. Ogranicza się do przytoczenia przepisów o przedawnieniu bez powiązania z okolicznościami konkretnej sprawy, wskazując jedynie, iż roszczenie jest przedawnione.

Zgodnie z art. 117§ 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. W myśl § 2 po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Wprowadzony na podstawie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy oraz niektórych innych ustaw § 2¹ stanowi, iż po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Przepis ten wszedł w życie 9 lipca 2018 roku.

Z przepisów przejściowych wynika, iż zgodnie z art. 5 ust.1 powyższej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Konsekwencją tej zmiany jest, iż Sąd z urzędu uwzględnia przedawnienie w przypadku konsumenta, bez konieczności podniesienia zarzutu przez pozwanego będącego konsumentem. Ustawodawca dał temu wyraz w §4 wskazując, iż roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Ustęp 3 tej ustawy stanowi zaś, iż jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W przedmiotowej sprawie z dołączonych przez powoda dokumentów wynika, że w dniu 11 marca 2008 roku została zawarta pomiędzy (...) Bank (...) SA a pozwaną umowa bankowa na podstawie której pozwana otrzymała kwotę określoną w umowie. Do roszczeń z umów kredytowych - w braku regulacji szczególnej - zastosowanie znajdzie trzyletni termin z art. 118 k.c. Chodzi bowiem o roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku (...)). Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca

roszczenia, które wiąże się z tą działalnością. Niewątpliwie zatem bank, prowadzący działalność gospodarczą, a także wywodzący od niego swoje prawa fundusz, objęci są trzyletnim terminem przedawnienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2018 roku (...)). Termin przedawnienia wynosił zatem 3 lata i w obecnym stanie prawnym nie uległ zmianie – art. 118 k.c.

Umowa kredytowa pomiędzy (...) Bank (...) SA a pozwaną została zawarta w dnia 11 marca 2008 roku, powód nie przedłożył żadnych dokumentów dotyczących tej umowy, jej warunków, wypowiedzenia. Tym samym uznać należy, iż termin przedawnienia upłynął najwcześniej 11 marca 2011 roku licząc od daty zawarcia umowy. A zatem w chwili dokonania umowy cesji wierzytelności pomiędzy powodem, a bankiem, która to umowa została zawarta 14 czerwca 2011 roku, roszczenie w świetle przedstawionych dowodów uznać należy za przedawnione. Podkreślić w tym miejscu należy, iż sam powód w uzasadnieniu apelacji wskazując na zawarcie ugody pomiędzy stronami odnośnie przedmiotowej wierzytelności przyznał, iż w momencie zawarcia ugody wierzytelność była przedawniona.

Istotną natomiast, a całkowicie pominiętą przez Sąd pierwszej instancji jest okoliczność, że w dniu 25 stycznia 2012 roku powód zawarł z pozwaną ugodę, na podstawie której pozwana zobowiązała się o zapłaty na rzecz powoda kwoty 1 198,27 zł w 12 miesięcznych ratach do dnia 25 grudnia 2012 roku. Z uwagi na brak spłaty zadłużenia została zawarta kolejna umowa pomiędzy stronami w dniu 5 sierpnia 2016 roku, na podstawie której pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty 1 786,66 zł w miesięcznych ratach do dnia 25 stycznia 2016 roku.

Kluczowym zatem było ustalenie czy pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń, ograniczając, iż do stwierdzenia, iż powództwo podlega oddaleniu z uwagi na przedawnienie. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia dokonane przez dłużnika uchyla ex nunc skutek prawny przedawnienia, tzn. powoduje wygaśnięcie nabytego uprzednio przez niego ex lege zarzutu przedawnienia. Przy czym ma ono również zastosowanie w przypadku konsumenta. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez dłużnika wywołuje definitywny skutek prawny w postaci wygaśnięcia tego uprawnienia. Uprawniony ma już pewność, że dłużnik nie zdoła uchylić się od zaspokojenia roszczenia. Dalszą konsekwencją zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest ponowne rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia.

Sama pozwana natomiast w żaden sposób nie odniosła się do zawartych dwóch ugód z powodem, przy czym zauważyć należy, iż pozwana nie kwestionowała obowiązku zapłaty, a domagając się umorzenia sprawy wskazała, iż spłaca raty oraz powołała się na swoją trudną sytuację.

Brak zbadania przez Sąd Rejonowy czy pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia skutkowało uchynieniem sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd nie rozpoznał bowiem istoty sprawy. Przy ponownym rozpoznaniu Sąd pierwszej instancji ustali czy doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia i podejmie dalsze czynności w sprawie bądź wyda orzeczenie w zależności od poczynionych ustaleń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§ 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Rawiczu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej zgodnie z regulacją art. 108§2 k.p.c.

Brygida Łagodzińska